

Sygn. akt VIII Ka 654/ 14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Niewińska

Sędziowie SSO Wiesław Oksiuta – spr.

Del. SSR Beata Maria Wołosik

Protokolant Agnieszka Malewska

przy udziale Prokuratora Elżbiety Korwell

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014 roku

sprawy J. A.

oskarżonego o czyn z art. 178a § 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 25 czerwca 2014 roku sygn. akt XV K 427 / 14

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) w tym kwotę 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) jako 23 % stawkę podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

III. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

J. A. został oskarżony o to, że w dniu 22 listopada 2013 r. ok. godz. 20:30 w B. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód marki V. (...) znajdując się pod wpływem środków odurzających w postaci (...) 68,0 ng/ml, (...) w stężeniu 3,0 ng/ml oraz (...) w stężeniu 18,2 ng/ml będąc wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości w sprawie o sygn. akt III K 3/03 i XI K 1057/01

tj. o czyn z art. 178 a § 4 kk

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 25 czerwca 2014 r w sprawie XV K 427/14;

I. Oskarżonego J. A. uznał za winnego tego, że w dniu 22 listopada 2013 r. ok. godz. 20:30 w B. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód marki V. (...) znajdując się pod wpływem środków odurzających w postaci (...) 68,0 ng/ml, (...) w stężeniu 3,0 ng/ml, będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości następujących sprawach:

- Sądu Rejonowego w Białymstoku o sygn. akt III K 3/03,

- Sądu Rejonowego w Białymstoku o sygn. akt XI K 1057/01,

tj. czynu z art. 178 a § 4 kk i za to na mocy art. 178 a § 4 kk skazał go na karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w dniach 22.11.2013 r. – 23.11.2013 r., tj. dwa dni.

III. Na mocy art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześciu) lat.

IV. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. P. K. kwotę 540,00 (pięćset czterdzieści) złotych oraz kwotę 124,20 (sto dwadzieścia cztery 20/100) złotych – VAT-u łącznie tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu.

V. Zwolnił oskarżonego od ponoszenia opłaty i pozostałych kosztów sądowych w sprawie, przejmując je na poczet Skarbu Państwa.

Na podstawie art. 444 k.p.k., art. 425 § 1-3 k.p.k. i art. 438 pkt 2,3 k.p.k. zaskarżył powyższe orzeczenie w całości, na korzyść oskarżonego jego obrońca, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu;

1. obrazę przepisów postępowania tj. art. 4, art. 7 kpk, art. 410 kpk. oraz art. 424 § 1 pkt 1 kpk, tj. naruszenia zasady obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów oraz nie dość wnikliwe zbadanie materiału dowodowego i brak dostatecznego uzasadnienia przyjętych przez Sąd ustaleń - mające wpływ na treść wyroku oraz prowadzące w konsekwencji do błędnych ustaleń faktycznych:

- poprzez oparcie orzeczenia o winie oskarżonego J. A. na ocenianych w sposób dowolny zeznaniach świadków S. K., R. K. i I. K. w sytuacji, gdy z depozycji żadnego z w/wymienionych nie wynika, aby w miejscu i czasie wskazanym w zarzucie widzieli oni oskarżonego jako osobę kierującą pojazdem marki V. (...).

- poprzez niezasadną odmowę dania wiary wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego J. A., którego wyjaśnienia złożone w toku rozprawy odnośnie osoby kierującej krytycznego wieczoru pojazdem marki V. (...), jak też przebiegu zdarzenia, nie pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków oraz znajdują poparcie w treści oświadczenia sporządzonego przez M. M. z dnia 5.12.2013r.

2. obrazę przepisów postępowania, tj. naruszenie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. nakładających na Sąd orzekający obowiązek wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, poprzez niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego w przedmiocie przesłuchania w charakterze świadka M. M., co mogło mieć wpływ na ustalenia faktyczne a w konsekwencji na treść wyroku.

Z daleko idącej ostrożności procesowej, na podstawie art. 438 pkt 1 przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzucił również:

3. naruszenie art. 69 § 1, 2 i 4 k.k. poprzez jego nieuwzględnienie i nie orzeczenie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, w sytuacji gdy przemawiały za tym szczególne względy dotyczące sytuacji osobistej oskarżonego,

4. rażącą niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu środka karnego w postaci 6 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, jako nieadekwatnej do stopnia zawinienia i warunków osobistych oskarżonego.

Na podstawie art. 427 § 1 i 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W przypadku uwzględnienia zarzutów określonych w pkt 3 i 4 wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zawieszenie oskarżonemu wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności oraz zmniejszenie okresu orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres do maksymalnie 3 J..

Wniósł także o zasądzenie na rzecz ustanowionego obrońcy wynagrodzenia z tytułu obrony udzielonej w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych, które nie zostało opłacone w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego wobec oczywistej bezzasadności nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy procedował w niniejszej sprawie prawidłowo, nie uchybiając przepisom postępowania, w tym również przepisom wskazanym przez apelującego obrońcę oskarżonego J. A. (art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 §1 pkt 1 k.p.k.). W toku postępowania zostały wyjaśnione wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównego materiału dowodowego, który ocenił z poszanowaniem reguł rzetelnego procesu. Ustalenia te nie zawierają błędów natury faktycznej czy logicznej, w tym w zakresie wskazanym przez skarżącego.

Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budzi również kwalifikacja prawna przypisanego czynu. Także kara w wymiarze orzeczonym przez Sąd I instancji, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności popełnionego przez oskarżonego czynu oraz ich właściwości i warunków osobistych jest sprawiedliwa i jako taka zasługuje na aprobatę.

Żadne argumenty podniesione w środku odwoławczym przeanalizowane w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony i ujawniony przed Sądem I instancji nie doprowadziły do uznania racji apelującego o niewłaściwej ocenie materiału dowodowego, wadliwości poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń i w efekcie wadliwości wydanego w sprawie wyroku.

Przede wszystkim nie budzi wątpliwości Sądu Odwoławczego prawidłowość oparcia dokonanych konstatacji na relacjach świadków S. K., R. K. i I. K.. Wbrew zarzutowi skarżącego zeznania tych świadków zostały przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenione, zgodnie z regułami zawartymi w art. 7 kpk. Odmiennie od twierdzeń skarżącego należy stwierdzić, że zeznania są zbieżne i konsekwentne w zasadniczej kwestii, a mianowicie wskazania na oskarżonego jako sprawcę przypisanego czynu. Choć świadkowie zeznali, że nie widzieli oskarżonego jako osoby kierującej pojazdem marki V. (...), to ich zeznania układają się w logiczną całość dającą podstawy do uznania, że to J. A. był osobą kierującą w/w pojazdem w dniu 22 listopada 2013 r. ok. godz. 20: 30 w B. na ul. (...).

Przypomnieć zatem należy, że świadkowie S. K., R. K. i I. K., którzy w momencie przedmiotowego zdarzenia znajdowali się na ul. (...), wskazali, że widzieli jak samochód marki V. zatrzymał się zaraz nieopodal lokalu (...) P. B.. Okoliczność tę potwierdził również I. K.. S. K. i R. K. podali, że dojechali swoim pojazdem do V. (...). R. K. zeznał, że ustawił swój samochód w taki sposób aby uniemożliwić odjechanie V.. Wszyscy świadkowie podnosili, że auto które omal nie doprowadziło do kolizji z ich pojazdami, jechało po ulicy (...) w sposób brawurowy. W swoich zeznaniach podkreślali również, że w samochodzie tym znajdowała się tylko jedna osoba – kierowca, którym okazał się być oskarżony. Wskazali, że nie widzieli aby ktokolwiek wysiadał z tego samochodu, po jego zatrzymaniu się. Z ich relacji wynikało również, że niemal natychmiast na miejscu zjawili się policjanci. Świadkowie opisali zarówno sposób w jaki zachowywał się w kierowca V. oraz reakcję funkcjonariuszy Policji na taką postawę. Zaznaczyć przy tym trzeba, że S. K. i R. K. na rozprawie wprost odnosili osobę oskarżonego do mężczyzny, którego widzieli w dacie zdarzenia na fotelu kierowcy samochodu V..

Zdaniem Sądu Okręgowego zeznania w/ w świadków zostały ocenione w sposób zgodny z treścią art. 7 kpk.

Żadna z tych osób nie miała przecież powodów aby obciążać oskarżonego. Opisali oni jedynie własne spostrzeżenia poczynione w związku z zachowaniem kierowcy samochodu, którego styl jazdy niemal doprowadził do kolizji z innymi pojazdami. Poza tym relacje S. K., jej męża oraz I. K. znajdują potwierdzenie w dokumentacji sporządzonej przez podejmujących w sprawie czynności funkcjonariuszy Policji.

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew zarzutowi skarżącego podzielić należało stanowisko Sądu Rejonowego co do oceny wyjaśnień oskarżonego, które to wyjaśnienia odnośnie tego, że nie prowadził oskarżony w dacie zdarzenia samochód marki V. (...) stanowią wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony. Jedynie w części, w której nie kwestionował zażywania w dniu 22 listopada 2013 roku środków odurzających oraz tego, że faktycznie przebywał w swoim samochodzie na ul. (...) zasadnie Sąd dał wiarę. Oczywistym bowiem było, że to J. A. prowadził w miejscu i czasie wskazanym w zarzucie swój samochód. Potwierdzeniem tego są relacje osób, które widziały jak V. (...) poruszał się po ul. (...).

Z ich zeznań wynikało, że nie dostrzegli, aby ktokolwiek wysiadał z tego auta po jego zatrzymaniu się przy lokalu (...). Mimo że był to późny listopadowy wieczór, to jednak ul. (...) jest na tyle oświetlona, że warunki atmosferyczne adekwatne do pory roku nie stanowiły przeszkody w tym względzie.

Nadto świadkowie podkreślali, że wewnątrz tego samochodu przebywała tylko jedna osoba i zajmowała ona fotel kierowcy.

Zdaniem Sądu Okręgowego gdyby więc rzeczywiście było tak jak twierdził oskarżony, że w dniu zdarzenia był jedynie pasażerem, to przecież S. K., R. K., I. K. i podejmujący czynności funkcjonariusze Policji zastaliby go na siedzeniu obok kierowcy (siedzeniu pasażera).

W ocenie Sądu Okręgowego spostrzeżenia osób, które obserwowały oskarżonego już po zatrzymaniu się jego samochodu stanowią niepodważalny dowód na to, że nikt mu w trakcie jazdy nie towarzyszył. Dodać do tego należy jeszcze i to, że w trakcie wyprowadzenia J. A. z pojazdu przez policjantów czyniono to także od strony kierowcy, a nie przedniego fotela pasażera. Ponadto opisany w zeznaniach S. K., R. K. i I. K. sposób jazdy V. (...) po ul. (...) pozwala przyjąć, że kierowca znajdował się pod wpływem środków odurzających i to konkretnie takich jakie zostały wykryte w organizmie oskarżonego. Każda z tych trzech osób podkreślała brawurę kierowcy, szybką jazdę oraz zaskakujące manewry. Okoliczności te odpowiadają tym przytaczanym przez biegłą Z. W. na rozprawie. Dlatego także z tego powodu nie można podzielić poglądu wyrażanego przez oskarżonego i skarżącego, że za kierownicą jego auta znajdowała się wówczas osoba trzeźwa, która nie zażywała żadnych substancji psychoaktywnych (notabene zawodowy kierowca). Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy żaden przeciętnie rozsądny kierowca samochodu nie prowokowałby sytuacji, której efektem mogła być czołowa kolizja z innym samochodem bądź innego rodzaju zderzenie.

Chybiony okazał się również zarzut sformułowany przez obrońcę oskarżonego, a dotyczący naruszenia art. 170§ 1 pkt 5 kpk i art. 366§ 1 kpk. Jakkolwiek bowiem stronom przysługuje prawo do składania wniosków dowodowych (art. 167 k.p.k.), to Sąd nie jest jednak związany tymi wnioskami. Oddalenie wniosku oznacza niedopuszczenie dowodu i jest ono możliwe z powodu okoliczności przewidzianych enumeratywnie w treści przepisu art. 170§1 k.p.k., w tym m.in. gdy wniosek dowodowy w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania (art. 170§1 pkt 5 k.p.k.)

Analiza postanowienia Sądu I instancji odnosząca się do wniosku dowodowego złożonego przez obrońcę oskarżonego w toku procesu nie pozwala czynić żadnych skutecznych zarzutów temu Sądowi, gdyż decyzja w tym przedmiocie znajduje bowiem oparcie w art. 170§1 k.p.k. i została właściwie uzasadniona. Sąd Okręgowy także w tym zakresie podzielił argumentację Sądu Rejonowego, dlatego też jej powielanie uznać należy za niecelowe.

Niezależnie od tego przypomnieć należy, że J. A. na etapie dochodzenia w ogóle nie podnosił tego, że oprócz niego ktoś jeszcze jechał z nim samochodem. Podzielić należy stanowisko Sądu, że jest to okoliczność na tyle istotna, iż nie powinna była ująć uwadze osoby składającej wyjaśnienia w sprawie. Dowody zebrane w sprawie, a szczególnie przez

Sąd ocenione, nie wzbudzały żadnych wątpliwości co do tego, że J. A. jako kierowca poruszał się samochodem na ulicy (...) w dniu 22 listopada 2013r.

Zastrzeżeń Sądu Okręgowego nie budzi również wysokość wymierzonej oskarżonemu kary zasadniczej i orzeczonego środka karnego.

Przypomnieć należy, że niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar, wymierzona za przypisane oskarżonemu przestępstwo, nie odzwierciedla należycie stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (por. Wyrok SN z dnia 30.11.1990r., OSNKW 1991, Nr 7-9, poz. 39). Ponadto, jak wskazał Sąd Najwyższy, „zarzut rażącej niewspółmierności kary można skutecznie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy jest w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą” (por. Wyrok SN z dnia 11.04.1985r., OSNKW 1985, Nr 7-8, poz. 60).

Mając powyższe na względzie stwierdzić należy i to kategorycznie, iż wymierzając oskarżonemu J. A. karę zasadniczą i środek karny zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych Sąd I instancji uwzględnił dyrektywy wymiaru kary wymienione w art. 53 k.k. i żadną miarą nie można ich uznać za rażąco surowe.

Zgodnie z przepisem art. 53 k.k. Sąd ma obowiązek uwzględnić przy wymiarze kary stopień winy sprawcy, stopień społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Winien też uwzględnić okoliczności dotyczące przedmiotowej i podmiotowej charakterystyki przestępstwa, osoby sprawcy i jego stosunku do pokrzywdzonego.

Sąd Rejonowy dokonując wyboru rodzaju kary, środka karnego i ich wysokości powyższe dyrektywy miał na uwadze i właściwie je ocenił.

Niewątpliwie zarzucony oskarżonemu J. A. czyn charakteryzuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Oskarżony znajdował się pod znacznym wpływem środków odurzających, na co wskazuje sposób jego zachowania zarówno w trakcie jazdy, jak i po zatrzymaniu się kierowanego przez niego pojazdu. Sprawiał on duże trudności kontaktowe z policjantami i nie sposób takiego zachowania określić mianem „racjonalne”. Pamiętać też trzeba i o tym, że przypisanego mu obecnie czynu dopuścił się wieczorem, w warunkach miejskich, w miejscu gdzie odbywał się, m.in. ruch pojazdów dowożących dzieci na zajęcia pływackie. Tym samym stworzył poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji.

Nadto, co zostało właściwie uwzględnione przez Sąd Rejonowy przy wymiarze oskarżonemu kary, ponownie w ten sam sposób wszedł w konflikt z prawem. Zatem słusznie Sąd nie znalazł podstaw dla zastosowania względem oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, zwłaszcza, że w przypadku sprawcy skazanego za występki z art. 178 a § 4 kk dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności jest stosowane wyłącznie w szczególnych przypadkach, a w przedmiotowej sprawie nie można dopatrzeć się takich okoliczności. Odstąpienie od pozbawienia wolności J. A. nie spełniłoby celów, jakie kara powinna odnieść wobec niego, jeśli uwzględni się także uprzednią wielokrotną karalność sądową. Orzeczona kara pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy powinna uświadomić mu, że prezentowana przez niego postawa nie poddaje się społecznej akceptacji, a tym bardziej przyzwoleniu oraz skłonić go do tego, aby w przyszłości odstąpił od podejmowania działań, których realizacja stanowi wyczerpanie znamion czynów zabronionych. Wbrew stanowisku skarżącego należy wskazać, że oskarżony w związku z uzależnieniem od środków odurzających odpowiednią terapię może podjąć w zakładzie karnym.

W ocenie Sądu Okręgowego orzeczony wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 6 lat, nie nosi cech rażącej surowości. Okres taki jest, zdaniem Sądu w pełni adekwatny do wszelkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych popełnionego czynu. Przede wszystkim za takim wymiarem środka karnego przemawiał rodzaj pojazdu, którym poruszał się oskarżony, czas i miejsce tego poruszania się, okoliczności ujawnienia

pozostawania pod wpływem środków odurzających oraz wcześniejsza karalności za prowadzenie samochodu w podobnym stanie. Zdaniem Sądu Okręgowego ten czas będzie wystarczającym na wyeliminowanie z udziału w ruchu drogowym osoby wykazującej lekceważenie zasad bezpieczeństwa w nim obowiązujących i pozwoli na ewentualne ponowne przystosowanie oskarżonego do bezpiecznego w nim uczestnictwa w przyszłości.

W ocenie Sądu Okręgowego kara pozbawienia wolności i orzeczony środek karny, wymierzone oskarżonemu są współmierne do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa, które należy realizować cele zapobiegawczo – wychowawcze, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na uwadze powyższe i nie uwzględniając zarzutów zawartych w apelacji, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy rozstrzygnął na mocy art. 624§1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonego, wobec którego orzeczono bezwzględną karę pozbawienia wolności, zaś o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonym orzeczono zgodnie z § 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 poz. 461 j.t.).